



- [Strona główna](#)
- [Łowcy i myśliwi](#)
- [Kult myśliwski](#)
- [Sokoły i psy](#)
- [Kultura łowiecka](#)
- [Współczesność](#)
- [Ścieżki kulturowe](#)
- [Łowiectwo regionu](#)
- [Wydarzenia](#)
- [Nowości kolekcjonerskie](#)
- [Kontakt](#)

POLOWANIE Z SOKOŁAMI

Sokolnictwo to sztuka polowania z ułożonymi ptakami drapieżnymi (łowczymi). Polowanie może odbywać się indywidualnie i zbiorowo z psem podsokolim lub bez psa. Dużych ptaków drapieżnych (orłów) używano (dzisiaj używa się głównie w Azji) do polowań na wilki, sarny, lisy, suhaki, zające, łabędzie, gęsi i kaczki).



Bielik



Orzeł przedni



Bielik amerykański



Orzełek włochaty

Średnich ptaków łowczych (białozory, sokoły wędrowne, jastrzębie, hybrydy) używa się na drobne ssaki i ptaki (czaple, zające, króliki, kaczki, cietrzewie, kuropatwy, obecnie też na krukowate)



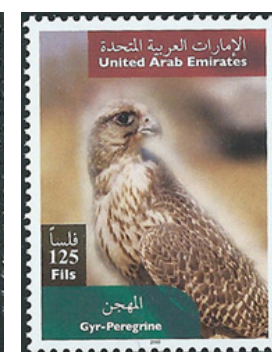
Sokół wędrowny - falco peregrinus T.



Raróg - falco cherrug G.



Białozór - falco rusticolus L.



Hybryda sokoła wędrownego z białozorem



Jastrząb - *Accipiter gentilis* L.

Szachin - *Falco peregrinoides*

Raróg górski (Lanner) - *Falco biarmicus*

Małych skrzydlatych drapieżników (drzemliki, krogulce, kobuzy, sokoły skalne) używa się do polowań na drobne ptaki.



Kobóz - *falco subbuteo*

Krogulec - *accipiter nisus* L.

Pustułka - *falco tinniculus* (wg literatury używana była sporadycznie)

Sokół skalny (*Falco eleonora*e. Gene)

Sokolnictwo najwcześniej uprawiane było, jak sądzą badacze łowiectwa, na Dalekim Wschodzie, jeszcze przed naszą erą. Dla ludzi prowadzących koczowniczy tryb życia, utrzymujących się głównie z pasterstwa i łowiectwa dobrze wyuczone i silne ptaki drapieżne zastępowały dzisiejsze kusze i broń palną.

Za kolebkę sokolnictwa uważa się Chiny, Japonię, Indie, Persję. Wojaże podróżników europejskich, wojny prowadzone przez Hunów, Mongołów, Persów, Greków i innych ludów prowadziły do wymiany myśli technicznej, handlu, sprzyjały także przejmowaniu technik polowania (sokolnictwa, polowań par force, przy użyciu gepardów) i konstrukcji broni.

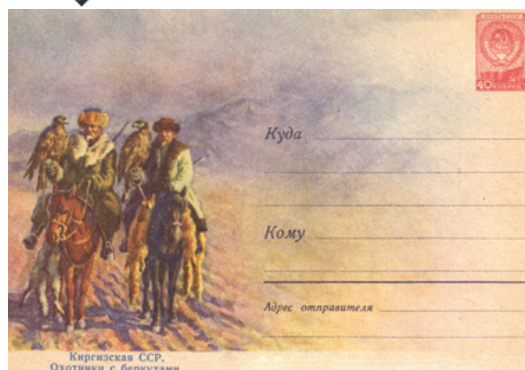


Średniowieczne ryciny dokumentują tradycje sokolnicze ludów azjatyckich



Polowania władców mongolskich na czele z Czyngisz - Chanem były pełne przepychu. Po prawej władca dynastii panującej w Goguryeo (dzisiejsza Mandżuria), znanej także jako Koguryō (37 p.n.e. – 668) podczas łowów z sokołem (malowidło naścienne).

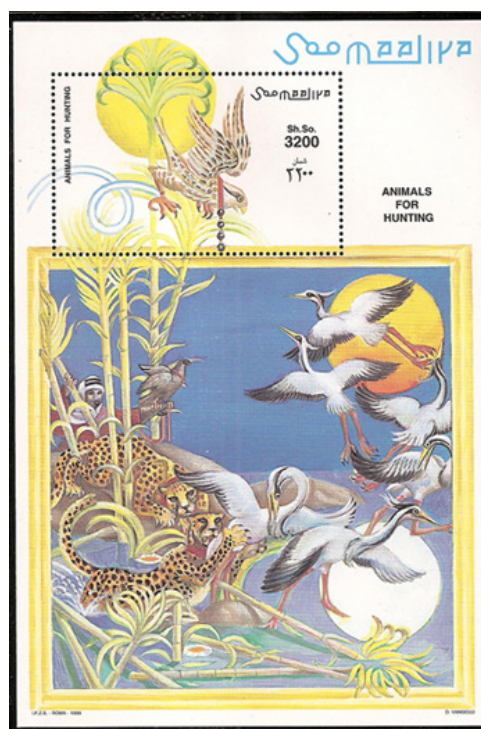
Sokolnictwo wymaga rozległych terenów bogatych w zwierzynę drobną. Takie możliwości dawały bezkresne stepy Azji, uważane przez wielu autorów za miejsce narodzin sokolnictwa. Mongołowie posiadali najlepsze psy, sokoły i orły z wielką pasją i umiejętnie je układali, a one śmiało atakowały wilki stepowe i lisy.



W Chinach i Japonii z zamiłowaniem polowali z sokołami cesarze i mandaryni. Doskonałymi sokolnikami okazali się Kirgizi, którzy polowali i nadal polują z orłami i sokołami na ptactwo i zwierzynę naziemną, często w towarzystwie psa (Taigana),



Szejk perski z sokołem



Arabowie zamiast do polowań z orłami zamiast psa używali gepardów



Najwyższym kunsztem było ułożenie ptaka łowczego do polowania metodą lotu towarzyszącego. Po wypłoszeniu zwierza sokolnik zdejmował z łebka ptaka karnal i puszczał go do ataku.

Szczególnie wysoko cenili sobie łowy z ptakami drapieżnymi Arabowie zwłaszcza Beduini, znani z hodowli sokołów, wielbłądów, psów i koni. Współcześnie szejkwie arabscy przedkładają sokolnictwo nad inne rodzaje polowań.



Na pustyni wielbłąd zastępował konia lub słonia, używanego do łowów sokołich w Indiach.

Do Europy sokolnictwo dotarło ok. III wieku n.e. Wobec atrakcyjności łowów pod pierzem, trudności w układaniu ptaków, ich rzadkości i wysokiej ceny zaczęto sokolnictwo ujmować w ramy prawne, przekroczenie których groziła nawet śmierć (kradzież sokoła, nieupilnowanie ptaka w gnieździe itp.)



Sokołowe (falcatio) to ciężar stanu polegający na pilnowaniu przez służbę łowiecką piskląt ptaków łowczych. Uciezka młodych ptaków z gniazda prowadziła w początkowym okresie feudalizmu do śmierci służebnika, pilnującego ptaków.

W Polsce sokolnictwo trafiło na podatny grunt. Warunki przyrodnicze, zasobność łowisk w zwierzynę drobną, brak skutecznej broni palnej, zapal książąt i szlachty do łowów spowodowały, że popularność sokolnictwa w Polsce wzrastała, a swym bogactwem łowy pod pierzem przerosły nawet uprawiane za granicami kraju. Od końca XVIII w. w Europie i w Polsce sokolnictwo zaczęło upadać, a w początkach XIX w. sokoły według K. Wodzickiego napotymano sporadycznie. Polowanie ze szlachetnymi sokołami było w średniowieczu przywilejem

panującego. Na dworach zatrudniano sokolników układających ptaki łowcze, a ciężarem stanu było m.in. sokolowe, obciążające poddanych obowiązkiem pilnowania gałęźników i piskląt w gniazdach.

Na Zachodzie już przed VI wiekiem z ptakami polowali wyżsi duchowni i wysoko urodzeni dostojnicy, polowania odbywały się z przepychem. W Polsce, pomijając sporadyczne przywileje, dopiero w XV wieku z sokołami mogła polować szlachta i rycerstwo na swoim gruncie.



Sokołami zajmowali się wyspecjalizowani sokolnicy, których sprowadzano na dwory królewskie i książęce.



Kanud Wielki król Danii był zapalonym sokolnikiem

Portugalski władca Ferdynand I pokazany na wieży zamkowej z sokołami (po prawej) ustanowił drastyczne prawa "Sesmarias" wzmacniając poddaństwo chłopów.

Na kilka lat przed śmiercią (1250 r.) Fryderyk II von Hohenstaufen pisze słynne na Sycylii dzieło sokolnicze „De arte venandi cum avibus”, które zachowało się jedynie w fragmentach. Autor podjął próbę usystematyzowania ptaków, opisał sposoby układania ptaków łowczych i polowania z nimi. Książka została ozdobiona przez króla Sycylii Manfreda - syna autora tekstu kilkuset niewiarygodnie pięknymi ilustracjami: ptaków, myśliwych polujących pieszo i na koniach, akcesoriami sokolniczymi. Fragmenty manuskryptu i jego kopie (25x36 cm) wykonane około 1300 r. przez Jeana II Dampierre znajdują się w muzeum watykańskim.



Fryderyk II von Hohenstaufen z sokołem. Po bokach zamek Castel del Monte na Sycylii wybudowany w celu obserwacji ptaków i zachowań ptaków łowczych. W zamku fryderyk zamierzał pisać traktat "De arte venandi cum avibus"



Książę Jean de Berry, bogaty szlachcic, zapewne rozkoszował się polowaniami, skoro w zamówionym modlitewniku, arcydziele malarstwa późnego średniowiecza „Très riches heures du duc de Berry” (Godzinki księcia de Berry) zilustrowanym w latach 1410-1416 przez braci Limburg artystów niderlandzkich, chwali uroki życia. W kalendarzu tam zamieszczonym miesiące sierpień i grudzień zilustrowane zostały scenami myśliwskimi - polowaniem z sokołem i polowaniem na dzika (po lewej). Na datowniku okolicznościowym średniowieczny sokolnik na koniu. Obok na smyczy psy podsokole.



W 1330 roku wydany został najsłynniejszy zbiór średniowiecznych świeckich pieśni poetyckich, znajdujący się w bibliotece Uniwersytetu w Heidelbergu, zwany Kodeksem Manesse. Na 138 pergaminowych miniaturach przedstawione są sceny z życia dworskiego, wśród których znajdujemy kilkanaście scen mogących zainteresować myśliwego: polowania z sokołami; z psami na jelenia, zająca i lisa oraz na ptactwo. Na miniaturach zwracają uwagę sceny z sokołami, które towarzyszą możliwym spotkaniom miłosnych.

Św. Bavona, którego od śmierci uratował biały sokół obrali sokolnicy za patrona.



Na znaczku personalizowanym wydanym nakładem Krzysztofa Mielnikiewicza św. Bavon - patron miasta Haarlem z sokolem i mieczem, uwieczniony na witrażu



Św. Bavonna tle kościoła swego imienia w Kanegem we Flandrii Zachodniej. Jest to neobarokowy kościół, o którym po raz pierwszy wspomniano w 966 r.



Św. Bavon w pozycji sokolniczej. Na znaczku klasztor w opactwie Gent, ufundowany przez świętego po sprzedaniu swego majątku i miejsce spoczynku patrona.



W mitologii egipskiej pod postacią sokoła, lub człowieka z głową sokoła, czczony był Horus, bóg wojny i bóg opiekun.



Jako sprawdzony duch pomocniczy czarownika z Grenlandii jest sokół.



Orły i sokoły były umieszczane na tarczach herbowych, na sztandarach, stanowiły klejnoty hełmów i herbów miast. Sztuka sokolnicza wymagała dobrej jazdy. Z małymi ptakami łowczymi namiętnie polowały królowe i szlachetnie urodzone panie, np. królowa Bona i uwieczniona na znaczku Gambii Lady Hawking. Młodzież podczas polowań z ptakami łowczymi nabierała tężyzny fizycznej, a zakochani nie rozstawali się ze swymi skrzydlatymi pupilami podczas tkliwych spotkań.



Hełm i rysunek na sztandarze z wizerunkiem orła



Sokół w herbie Sokółowa Podlaskiego



Z pałacu Falkenlust, wybudowanego w latach 1729 - 1737, książę wyruszał na polowania. Taras pałacu umożliwiał obserwacje polowań z sokołami.



Horacy Vernet , 1839 r. Lady Hawking, olej na płótnie



Tapferkeit (odwaga męstwo) to jedna z cnót którą symbolizuje sokół.



Życiu średniowiecznej szlachty skandynawskiej towarzyszyły białozory

Ptaki drapieżne używane w sokolnictwie przetrzymywane były niegdyś w specjalnie przystosowanych pomieszczeniach wież, poddaszy zamków. Dawało to możliwość zachowania w miarę stałej temperatury przez cały rok i spokoju. W domach szlacheckich adaptowano izbę w budynku mieszkalnym. Sokolarnia wyposażona była w odpowiedni sprzęt tzw. obierz. W zależności od zamożności sokolnika akcesoria były wykonywane w różnych standardach. Berła (drażki sokolnicze), kapturki (karnale), dłużce, pęta, dzwonki, rękawice, torby, obręcze, wabidła, lupieże wykonywano z najprostszymi materiałami (drewno, skóra) bez zdobień po najbardziej wyszukane wzory z najlepszych materiałów (skóra specjalnie garbowana, brokat, macica perłowa, jedwab) zdobionych złotem i kamieniami szlachetnymi. Szejkowie arabscy do dzisiaj utrzymują w specjalnie klimatyzowanych sokolarniach dziesiątki sokołów, które korzystają w luksusowej obierzy, wykonanej z nadzwyczajną starannością i kunsztem.



Sokoły przetrzymywane były w wieżach zamków



Rękawice, berła, pęta i dłużce to podstawowe wyposażenie sokolnicze



Berła dla białozorów, rarogów i "szlachciców", zwłaszcza w szejkowskich sokolarniach były wyrobami artystycznymi.





Klasyczne rękawice sokolnicze i w kształcie mufki (w środku)



Kaptury (karnale), wabidła i torby to niezbędne akcesoria (obierz) sokolnicze

Nieproporcjonalnie mało, w stosunku do rangi sokolnictwa w dawnym życiu dworskim, zachowało się zabytkowych dzieł sztuki inspirowanych polowaniami z ptakami łowczymi. Są jednak nieliczne arcydzieła sztuki piśmienniczej, z których najwyżej notowany jest traktat cesarza Fryderyka II „De arte venandi cum avibus” z I połowy XIII w. Dosiad orła natchnął anonimowego artystę, może także sokolnika, do stworzenia rzeźby „Orzeł i zając” z kości słoniowej, datowanej na ok. 1400 lat p.n.e., znajdującej się w Muzeum Archeologicznym w Ankarze. Ornament na srebrnej tarczy z „Sokolnikiem na koniu” z IX wieku mógł być wykonany przez mistrza sztuki zdobniczej, zapewne na dwór królewski. Sarkofagi władców uprawiających sokolnictwo zdobione były ich ulubionymi psami i sokołami, widnieją one na sarkofagu Władysława Jagiełły (niewidoczne na polskim znaczku 1174). Najwięcej zabytków sztuki, ukazujących łowy pod pierzem stanowią obrazy i grafiki sławnych mistrzów. Prezentuję zaledwie cztery dzieła: Hansa Holbeina (1497-1543) – „Robert Chesman – portret z sokołem 1534”, A. de Gryeffa „Polowanie”, Jacquesa Callota 1592-1635 – „Wielkie polowanie”, Juliusza Kossaka (1824-1899) „Polowanie z sokołem”. Równie piękne są: gobelin ze scenami sokolniczymi oraz „Jeździec z sokołem” – malowidło na szkle w katedrze w Lozannie oraz drzeworyt rycerza islandzkiego z towarzyszącym mu ptakiem drapieżnym na drzwiach katedry.



Orzeł i zając z kości słoniowej z ok. 1400 r. p.n.e.



Srebrna tarcza z sokolnikiem na koniu z IX w.



Sarkofag Władysława Jagiełły z psami i sokołami (niewidoczne na znaczku)



„Robert Chesman – portret z sokołem 1534 pędzla Hansa Holbeina



Polowanie z sokołem na XIX- wiecznym gobelinie



"Polowanie z sokołem" Juliusza Kossaka



Polowanie z sokołem na czaple. malowidło naścienne



"Wielkie polowanie", grafika Jaquesa Callota



„Polowanie” obraz olejny A. de Gryeffa



„Jeździec z sokołem” – malowidło na szkle w katedrze w Lozannie

Po II wojnie światowej sokolnictwo w Polsce zaczęło się odradzać pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. Czynne były wówczas dwa ośrodki reaktywowania sokolnictwa. Czesław Sielicki uczył młodzież sokolnictwa w Tucholi, zaś w Czempiniu sokolnictwem i ptakami drapieżnymi zajmował się Zygmunt Pielowski. W 1972 r. przy PZŁ powstało Gniazdo Sokolnicze.



Sokolnicy nie tylko polują na zwierzęta łowne, ale chronią obiekty użyteczności publicznej (lotniska, budynki, parki) przed ptakami krukowatymi i gołębiami zanieczyszczającymi zabytkowe obiekty.



W imprezach organizowanych przez polski Związek Łowiecki, np. targach i hubertusach pokazy kynologiczne i sokolnicze są stałym punktem programu

Jeszcze pod zaborami powstałe Towarzystwo Gimnastyczne przyjęło nazwę "Sokół" aby propagować sport i gimnastykę.

Krzysztof Mielnikiewicz



copyright: Krzysztof Mielnikiewicz	wszelkie prawa zastrzeżone	licznik odwiedzin:	
------------------------------------	----------------------------	--------------------	--